---

26 - T - sa - fd

L o n d y n , /PAT/ We wtorkowym "New York Herald Tribune", znany publicysta,Walter Lippman pisze m.inn.:"Osoby najlepiej poinformowane o sprawach rosyjskich,ktore studiowaly obiektywnie polityke Stalina ,wiedza, ze dominujacym interesem Rosji w zagadnieniu granic zachodnich, nie jest dazenie do nabycia obszarow czy tez wprowadzenia komunizmu do Europy zachodniej ,ale polozenie kresu mozliwosci istnienia panstw antyrosyjskich wzdluz jej granicy zachodniej. Problem polskich granic polega glownie na zagadnieniu czy rzad gen.Sikorskiego bedzie mogl przekonac Rosje, ze jego silne antyrosyjskie elementy nie beda kierowac Polska , ktora czerwona armia bardziej niz jakakolwiek inna sila uwolni. Ten warunek dla stanu rzeczy na zachodniej granicy sowieckiej i bezmyslna agitacja tutaj w sprawie Karty Atlantyckiej ,wywoluja podejrzenia Rosji,ze mocarstwa zachodnie zamierzaja stworzyc znowu , tak jak w Wersalu, bariere zlozona z malych,slabych panstw, nastrojonych przeciw Rosji.

Dobrze poinformowana Anne Ohare Mac Cormick ,popelnila blad piszac ostatnio,ze Stalin rozpoczal debate jawnie,ale Mac Cormick powinna wiedziec,ze zagadnienie zostalo poruszone w czasie wizyty gen.Sikorskiego w Waszyngtonie. Dyskusja w sprawie granic sowieckich w Waszyngtonie napewno sprowokowala reakcje Rosji. Ta niezdrowa atmosfera ,powinna ulec znacznemu oczyszczeniu przez mowe Berlego ,ktory w najbardziej zdecydowanych zwrotach zaprzeczyl , ze Departament Stanu zamierzal skonstruowac plan zorganizowania kordonu sanitarnego panstw antyrosyjskich. Jezeli Rosja bedzie

- -

rzeczywiscie przekonana , ze nikt nie knuje spiskow antyrosyjskich, wowczas glowna przeszkoda dla odrodzenia sie Wolnej Polski bedzie usunieta."

Wtorkowy "New York Times", w artykule wstepnym na temat zagadnien mniejszych panstw pisze ,iz maja one ograniczona mozność wypowiedzenia pogladow,poniewaz sa okupowane przez "os" ,a przyszlosc ich zalezy od Aliantow. Jednakowoz poglad,ktory uwazac mozna za typowy dla wszystkich mniejszych panstw ,wypowiedziany zostal glosem jednego z nielicznych wolnych i neutralnych krajow / przez szwedzkiego ministra obrony Skolda/,ktory powiedzial mianowicie: " Kazdy narod posiadac musi prawo do wlasnego zycia.Zasada jest doniosla i istotna, zwlaszcza dla mniejszych mocarstw."

Artykul konczy sie slowami : " Warto aby nad tym zastanowili sie ci, ktorzy planuja przyszla organizacje swiata , oparta tylko na wielkich mocarstwach. "

37 - T - sa - fd.

L o n d y n , / /PAT/ Dnia 8 kwietnia na przyjeciu wydanym przez Lorda Majora londynskiej City w obecnosci premiera gen. Sikorskiego i Rzadu Polskiego ,Prezydent R.P. Raczkiewicz wyglosil nastepujace przemowienie :

" W czasie lat spedzonych w tej wielkiej i goscinnej stolicy niejednokrotnie mialem moznosc zastanawianie sie nad wiezami laczacymi nasze oba kraje. Anglicy mieli moznosc rozwijania na wyspach Brytyjskich swego bytu narodowego w warunkach wzglednego bezpieczenstwa od obcych najazdow. Polska natomiast, lezaca na skrzyzowaniu szlakow niespokojnego kontynentu doswiadczala w ciagu licznych stuleci swej historji wszystkich nie-

mal najazdow europejskich. O ile chodzi jednak o pewne najwazniejsze rozstrzygniecia , majace zasadniczy wplyw na ksztaltowanie sie charakteru narodowego, to historyczny rozwoj obu narodow wykazuje zadziwiajace podobienstwa. Podobnie jak Magna Charta uwazana jest slusznie za podstawe swobod angielskich, tak narod polski za zgoda swego krola , ograniczyl absolutna wladze panujacych kladac tym samy podwaliny pod przyszly rozwoj swobod obywatelskich. Tak samo narod polski ,szanujac prawa czlowieka, przyjal zasade nietykalnosci osobistej, ktora jezeli chodzi o Anglie,znalazla swoj wyraz w akcie Habeas Corpus , a jezeli chodzi o Polske w przywilejach Neminem Captivabimus . Nie jest przypadkiem, ze narody polski i angielski tak wczesnie uznaly zasade wolnosci narodowej i osobistej. Poglady swe czerpaly one bowiem z tych samych idei chrzescianskich.

W Europie jutra bedzie obowiazkiem wszystkich narodow, od najwiekszych do najmniejszych,posiadajacych wspaniala spuscizne kulturalna i miliony rak roboczych - pracowac wspolnie nad stworzeniem i utrzymaniem powszechnego bezpieczenstwa. Warunkiem istotnym trwalego pokoju ,po rozgromieniu i rozbrojeniu wroga bedzie pelna zaufania wspolpraca narodow,ktore miluja pokoj oraz nienaruszalnosc umow miedzynarodowych, ktore beda musialy stworzyc stalosc stosunkow, zgodnie z duchem Karty Atlantyckiej ,przypominajacej cztery podstawowe swobody , ktore zapewnic maja po wojnie jednostce i rodzinie zycie spokojne ,wolne od grozby i podstepu.Oznacza to w skali narodowej,ze w przyszlosci stosunek jednostki do panstwa winien byc scisle okreslony,tak by wszechpotezne panstwo nie stlumilo przedsiebiorczosci jednostki, lecz zapewnilo kar -

zem najszerszym warstwom nalezne im prawa. W skali miedzynarodowej zasady te oznaczaja uznanie istnienia niepodleglosci poszczegolnych narodow.

Czymze bowiem sa narody jesli nie zespolem ludzi zlaczonych pragnieniem wspolzycia oraz swiadomoscia, ze w przeszlosci dokonali rzeczy wielkich, a w przyszlosci dokonac ich pragna. Narody wielkie i male maja rowne prawo do niepodleglego bytu. Wiceprezydent St. Zjednoczonych Wallace oswiadczyl w przeszlym roku, ze w swiecie jutra, ktore bedzie era czlowieka, zaden narod nie bedzie sie mogl powolywac na rzekomo przez Boga nadane prawo wykorzystania innych narodow, ze nie bedzie rasy panow ani narodow uprzywilejowanych.

Te gleboko madre slowa wywolaly silny oddzwiek w krajach dzis przez najezdzce zajetych. Z takim samym przyjeciem spotkaly sie slowa wypowiedziane ostatnio przez premiera Churchilla.

Narod polski , ktory pierwszy przeciwstawil sie zbrojnie silniejszemu wrogowi z bronia w reku wierzy niezlomnie, ze najlepsza droga do stworzenia wolnego swiata stanowi oparcie sie o zasady naszej wspolnej kulturalnej tradycji, ktorej Europa zawdziecza swa wielkosc. Tradycje te cechuja :

primo - duch humanitaryzmu stanowiacy dziedzictwo ponad 20-wiekowej przeszlosci i szlachetnych mysliciieli/klasycznej starozytnosci,

secundo - chrzescijanski swiatopoglad, stanowiacy podstawe moralnosci zycia prywatnego i publicznego,

tertio - nowoczesny ideal prawdziwej demokracji , ktora umie godzic potrzeby narodu i jednostki.

Jestem przekonany, ze idealy te sa silnie wyryte zarowno

[illegible] narodom nalezne im prawa. W skali miedzynarodowej zasady te oznaczaja nam nie naruszania niepodleglosci poszczegolnych narodow.

Czymze bowiem sa narody jesli nie zespolem ludzi zlaczonych tradycjami wspolzycia oraz swiadomoscia,ze w przeszlosci dokonali rzeczy wielkich, a w przyszlosci dokonac ich pragna. Narody wielkie i male maja rowne prawo do niepodleglego bytu. Wiceprezydent St.Zjednoczonych Wallace oswiadczyl w przeszlym roku,ze w swiecie jutra,ktore bedzie era czlowieka,zaden narod nie bedzie mogl powolywac sie na rzekome przez Boga nadane prawo wykorzystania innych narodow,ze nie bedzie rasy panow ani narodow uprzywilejowanych.

To gleboko madre slowa wywolaly silny oddzwiek w krajach dzis przez najezdzce zajetych. Z takim samym przyjeciem spotkaly sie slowa wypowiedziane ostatnio przez premiera Churchilla.

Narod polski , ktory pierwszy przeciwstawil sie zbrojnie niszczacemu wrogowi z bronia w reku wierzy niezlomnie, ze najlepsza droga do stworzenia wolnego swiata stanowi oparcie sie o zasady naszej wspolnej kulturalnej tradycji, ktorej Europa zawdziecza swa wielkosc. Tradycja ta obejmuje :

primo - duch humanitaryzmu stanowiacy dziedzictwo ponad 20-wiekowej przeszlosci i zasadniczych cywilizacji/starozytnosci klasycznej,

secundo - chrzescijanski swiatopoglad, stanowiacy podstawe moralnosci zycia prywatnego i publicznego,

tertio - nowoczesny ideal prawdziwej demokracji, ktora umie godzic potrzeby narodow i jednostki.

Jestem przekonany, ze idealy te sa silnie wyryte zarowno

---

w sercu kazdego Polaka jak i kazdego Brytyjczyka. Ta wspolnosc naszych idealow sprawila, ze zostalismy zwiazani trwalymi wezlami przyjazni i zaufania, ktore zjednoczyly nas i utrwalily w determinacji do doprowadzenia tej wojny do zwycieskiego konca.

Podobnie jak ja ,kazdy Polak ma gleboka wiare, w madrosc i geniusz polityczny dwoch wielkich kierownikow demokracji zachodniej Churchilla i Roosevelta i jest pewny,ze potrafia oni wydobyc swiat z chaosu ,ktory zepchnieto na te cywilizacje i zabezpieczenia nas od grozby totalizmow. Patrzac na zniszczone pomniki historycznego City, wsrod ktorych dzis stoje,przychodzi mi na mysl jeszcze jedna wiez nas laczaca.

We wrzesniu 1939 r. ,Polska wziela na siebie caly ciezar uderzenia niemieckiego, a W arszawa ,ktorej duch nigdy nie sie nie poddal najezdzcy zostala okrutnie zraniona przez bomby niemieckie.W rok potym Wasze wspaniale miasto stalo sie z kolei obiektem niemieckiego barbarzynstwa, a niezlomny Londyn zostal bastionem cywilizowanego swiata. Skladam tu hold Waszej Wielkiej Stolicy jej kieronikom i obywatelom ,bohatreskim kobietom i mezczyznom,ktorzy tak odwaznie wspomagali swych zolnierzy w zwycieskiej bitwie o Brytanie, a wspoldzialajac w wielkiej sprawie,polozyli fundament pod idaca epoke. Epoke poszanowania praw kazdego czlowieka. "

71/349 /a Biuletyn TELEGRAFICZNY Oddz.PAT w Jerozolimie
Wewnetrzny
Depesze skonfiskowane przez cenzure w Palestynie

POUFNE nie wolno oglaszac w prasie

- -

Londyn, /PAT/ Polooficjalny dziennik "Ulus", wychodzacy w Ankarze, oglosil artykul wstepny, podpisany przez posla do parlamentu Atay p.t. : " Doniosle przemowienie gen. Sikorskiego ". Autor zwraca przede wszystkim uwage na poglad gen. Sikorskiego odnosnie obecnej sytuacji wojennej, a nastepnie przytacza doslownie ustep przemowienia, w ktorym gen. Sikorski stwierdzil, iz narod polski sprzeciwi sie stanowczo kazdej probie naruszenia suwerennosci i integralnosci Polski piszac nastepnie ; " Opierajac sie na naturalnym prawie kazdego panstwa do obrony wlasnego bezpieczenstwa przeciw kazdej obecnej interwencji czy hegemonii, gen. Sikorski zapewnia, ze przyszla federacja srodkowo-europejska nastrojona bedzie przyjaznie w stosunku do ZSRR i zabezpieczy ZSRR przeciw kazdej nowej napasci niemieckiej. General Sikorski oglosil nieugiety sprzeciw calego narodu polskiego przeciw tym wszystkim, ktorzy by chcieli podporzadkowac przyszlosc Polski tezgom politycznym."
W koncu posel Atay zwraca uwage na poglad gen. Sikorskiego, ze rozwiazania problemow powojennych szukac nalezy w systemie , ktoryby sprawiedliwie zagwarantowal bezpieczenstwo wszystkich narodow, a nie w postanowieniach jednostronnych.

Londyn, /PAT/" Nya Dagligt Allehanda" z 1 kwietnia oglasza artykul , omawiajacy zagadnienie polsko-rosyjskie. Dziennik wspomina m.inn. o artykule "Times'a" , o stanowisku "Wiadomosci Polskich" i o obchodzeniu przez Polakow 600-lecia Lwowa. Wspominajac o odpowiedzi sowieckiej "Prawdy" , szwedzki dziennik pisze : "Brutalny jej ton jest niemal niezrozumialy." Omawiajac wysilki polskie zdobycia przychylnej decyzji w sprawie granic, dziennik szwedzki wyraza watpliwosc czy gra na rozlam w stosunkach angielsko-amerykanskich bylaby wskazany lub skuteczna, przyjmujac nawet, ze zadania Polakow sa sluszne.
Londyn, /PAT/ Z New Yorku donosza, ze nawiazujac do przemowienia zastepcy podsekret. Stanu Berlego, dziennik "World Telegraph" oglosil we wtorek komentarz p.t.:" Berle czyni aluzje , ze St. Zjednoczone uznaja roszczenia terytorialne rosyjskie". "World Telegraph" podkresla, ze mowa Berlego uwazana bedzie przez wielu jako wystapienie Depart. Stanu dla zapewnienia Moskwy co do oficjalnej opinii Ameryki.

Depeszi skonfiskowane przez cenzure w Palestynie

POUFNE nie wolno ogłaszac w prasie

- -

L o n d y n , /PAT/ Polofilojalny dziennik "Ulus" wydawany w Ankarze, ogłosil artykul wstepny, podpisany przez posla do parlamentu Atay p.t. : " Doniosle przemowienie gen. Sikorskiego. Autor zwraca przede wszystkim uwage na poglad gen. Sikorskiego odnosnie obecnej sytuacji wojennej, a nastepnie przytacza doslownie ustep przemowienia, w ktorym gen. Sikorski stwierdzil, iz narod polski sprzeciwi sie stanowczo kazdej probie naruszenia suwerennosci i integralnosci Polski pisze nastepnie : " Opierajac sie na miedzynarodowym prawie kazdego panstwa do obrony wlasnego bezpieczenstwa przeciw kazdej obecnej interwencji czy hegemonii, gen. Sikorski zapewnia, ze przyszla federacja srodkowo-europejska nastrojona bedzie przyjaznie w stosunku do ZSRR i zabezpieczy ZSRR przeciw kazdej nowej napasci niemieckiej. General Sikorski oglosil niezgodny sprzeciw calego narodu polskiego przeciw tym wszystkim, ktorzy by chcieli podporzadkowac przyszlosc Polski trwogom politycznym." W koncu posel Atay zwraca uwage na poglad gen. Sikorskiego, ze rozwiazania problemow powojennych szukac nalezy w systemie, ktoryby sprawiedliwie zagwarantowal bezpieczenstwo wszystkich narodow, a nie w postanowieniach jednostronnych.

L o n d y n , /PAT/ "Nya Dagligt Allehand." z 1 kwietnia ogłasza artykul, omawiajacy zagadnienie polsko-rosyjskie. Dziennik wspomina m.in. o artykule "Times'a", o stanowisku "Wiadomosci Polskich" i o obchodzeniu przez Polakow 600-lecia Lwowa. Wspominajac o odpowiedzi sowieckiej "Prawdy", szwedzki dziennik pisze : "Brutalny jej ton jest niemal niezrozumialy." Omawiajac wysilki polskie zdobycia przychylnej decyzji w sprawie granic, dziennik szwedzki wyraza watpliwosc czy gra na zwloke w stosunkach angielsko-amerykanskich bylaby wskazany lub skuteczna, przyjmujac nawet, ze zadania Polakow sa sluszne.

L o n d y n , /PAT/ Z New Yorku donosza, ze nawiazujac do przemowienia zastepcy podsekret. Stanu Berlego, dziennik "World Telegram" oglosil we wtorek komentarz p.t.:" Berle czyni aluzje, ze St. Zjednoczone uznaja roszczenia terytorialne rosyjskie". "World Telegraph" podkresla, ze mowa Berlego uwazana bedzie przez wielu jako wystapienie Dep. St. Stanu dla zapewnienia Moskwy co do oficjalnej opinii Ameryki.